

To nie jest normalne



Według nowego badania jeden na 20 amerykańskich uczniów szkół średnich jest transpłciowy lub kwestionuje swoją płć. To nie jest normalne.

To, jak bardzo nienormalne jest to zjawisko, nie jest do końca jasne – trudno jest uzyskać żelazne statystyki z teraźniejszości i niedawnej przeszłości, zwłaszcza że definicje transpłciowości i dysforii płciowej zmieniały się w czasie i nadal się zmieniają – ale mimo to myślę, że możemy śmiało powiedzieć, że znajdujemy się w obszarze „cholernie nienormalnym”, gdy jeden na 20 nastolatków w USA uważa, że urodził się w niewłaściwym ciele.

Pełne 3% aktywnie identyfikuje się jako osoby transpłciowe, a 2% więcej kwestionuje swoją płć, co oznacza, że cierpi na dysfориę płciową, bramę do transpłciowości.

Eksplodzja transpłciowa jest właśnie tym – eksplozją. Szacuje się, że wskaźnik transpłciowości wśród dorosłych w USA wynosił około 1 na 250 zaledwie siedem lat temu.

W holenderskim badaniu naukowcy oszacowali, korzystając z zapisów osób poszukujących terapii zmiany płci, że wskaźnik transpłciowości w Holandii w połowie lat 70. wynosił 5,6 na

100 000 dla mężczyzn na kobiety i 1,9 na 100 000 dla kobiet na mężczyzn.

Oczywiście były to osoby aktywnie poszukujące zmiany płci, podczas gdy większość amerykańskich dzieci ankietowanych w ramach badania zachowań ryzykownych młodzieży w 2023 r. tego nie robi.

Znaczna część z nich jednak to robi i będzie do tego zachęcana na każdym kroku: przez rówieśników, nauczycieli, rodziców, jeśli są liberalni lub konserwatywni, przez TikTok i media społecznościowe, Biały Dom i całą kulturę. Wszystko popchnie ich w kierunku wyrażenia „kim naprawdę są” za pomocą egzogennych hormonów i, ostatecznie i nieodwracalnie, skalpela chirurga.

W stanie takim jak Montana dzieci mogą nawet zostać odebrane rodzicom, jeśli ci nie popierają ich decyzji o zmianie płci – za to, że nie „potwierdzają” decyzji dziecka, używając języka, który pomaga ukryć brutalne, niekonstytucyjne wykorzystanie władzy państwowej do podważania władzy rodzicielskiej i rozbijania rodzin.

W corocznym badaniu zachowań ryzykownych młodzieży z 2023 r. po raz pierwszy zapytano nastolatków, czy identyfikują się jako osoby transpłciowe lub kwestionują swoją płć. W badaniu wzięło udział 20 103 uczniów szkół publicznych i prywatnych w klasach od 9 do 12 ze wszystkich 50 stanów USA i Dystryktu Kolumbii.

Badanie ujawniło również, że osoby transpłciowe i nastolatki z dysforią płciową doświadczają znacznie podwyższonego poziomu chorób psychicznych.

W szczególności uczniowie transpłciowi częściej zgłaszali uporczywy smutek lub poczucie beznadziejności (około 72% w porównaniu z 50% normalnych dziewcząt i 26% normalnych chłopców); zły stan zdrowia psychicznego (65% w porównaniu z 38% normalnych dziewcząt i 18% normalnych chłopców); myśli

samobójcze (53% w porównaniu z 24% normalnych dziewcząt i 12% normalnych chłopców); oraz próby samobójcze (26% w porównaniu z 11% normalnych dziewcząt i 5% normalnych chłopców).

Zwolennicy i „sympatyczne” głosy powiedzą, że jest to oskarżenie o sposób, w jaki osoby transpłciowe są traktowane przez społeczeństwo: że nadal są marginalizowane i traktowane surowo, zamiast być obejmowane z miłością i czuć się mile widziane. Krótko mówiąc, będą traktować udrękę psychiczną i chorobę jako objaw nieczułego społeczeństwa, a nie, potencjalnie, przyczynę samego zjawiska.

Ale co, jeśli choroba psychiczna i udręka są przyczyną? A jeśli są też inne przyczyny?

Podejmowano również próby wyjaśnienia wzrostu transgenderyzmu w odniesieniu do wzrostu chorób psychicznych bardziej ogólnie, jak w tym badaniu z 2014 r., w którym stwierdzono, że prawie 63 procent badanych pacjentów ubiegających się o zmianę płci miało „co najmniej jedną chorobę współistniejącą”. Jedna trzecia pacjentów cierpiała na depresję, 20,5 procent cierpiała na specyficzną fobię, a 15,7 procent cierpiała na zaburzenia adaptacyjne.

Zjawisko to ma również wyraźne elementy „zarażenia społecznego”. Badanie opublikowane w prestiżowym czasopiśmie PLoS ONE w 2018 r. sugerowało, że media społecznościowe i przynależność do grup przyjaźni, w których znajdowały się już osoby identyfikujące się jako transpłciowe, drastycznie zwiększały ryzyko dysforii płciowej u nastolatków. U znacznej liczby nastolatków objętych badaniem zdiagnozowano również co najmniej jedno zaburzenie zdrowia psychicznego lub zaburzenie neurorozwojowe, takie jak autyzm.

Istnieją również substancje zaburzające gospodarkę hormonalną, które są nieuniknione we współczesnym świecie: Znajdują się one w żywności, wodzie, glebie, powietrzu, sprzęcie elektronicznym, którego używamy i produktach do higieny

osobistej, które nakładamy na skórę i włosy. Są wszędzie. Jest to tak zwana teoria „żab gejów” dotycząca transpłciowego stylu życia, za którą Alex Jones był tak bardzo wyśmiewany w 2015 roku.

Jeśli wiesz, jak działają substancje zaburzające gospodarkę hormonalną i wiesz, jak działa ludzkie ciało, to twierdzenie, że substancje zaburzające gospodarkę hormonalną mogą być odpowiedzialne za masowy wzrost transpłciowości w ostatnich dziesięcioleciach, ma sens. Zawsze tak było. I to jeszcze zanim zaczniesz brać pod uwagę wiele badań nad szkodliwym wpływem tych chemikaliów na wszelkiego rodzaju stworzenia, w tym badania Tyrone’a Hayesa nad afrykańskimi żabami szponiastymi, które pokazują, że herbicyd atrazyna powoduje, że samce stają się samicami na poziomach powszechnie występujących w amerykańskich drogach wodnych.

Na łamach National Geographic i magazynu Science „żaby homoseksualne” były uzasadnionym źródłem niepokoju dla społeczności naukowej i ogółu społeczeństwa, ale z ust Alexa Jonesa – po prostu dlatego, że jest Alexem Jonesem – stały się przerażającą „prawicową teorią spiskową”, co na lata zabiło dyskusję o tym problemie.

Na szczęście, wraz z pojawieniem się RFK JR. w wyścigu prezydenckim w 2024 r., substancje zaburzające gospodarkę hormonalną i ich przerażający wpływ na nasze zdrowie stały się kwestią narodową. Wpływ tych chemikaliów na nasze ciała, począwszy od promowania otyłości i cukrzycy, a skończywszy na powiązaniach z chorobami serca, rakiem, autyzmem i chorobami neurodegeneracyjnymi, a także problemami z płodnością i transpłciowością, nie może być teraz ignorowany.

Mamy również nowe przekonujące dowody potwierdzające związek między transpłciowym stylem życia a szkodliwymi substancjami chemicznymi. Przeprowadzone w tym roku badanie było pierwszym, które wykazało bezpośredni związek między narażeniem na konkretną substancję chemiczną a transpłciowością. Badanie,

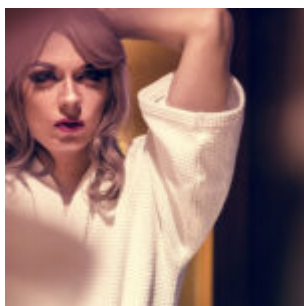
opublikowane w Journal of Xenobiotics, rozważa wpływ narażenia na substancję chemiczną dietylostilbestrol (DES) na wskaźnik transpłciowości wśród francuskich chłopców. Autorzy badania odkryli, że chłopcy narażeni na działanie DES in utero byli być może nawet 100 razy bardziej narażeni na transpłciowość z mężczyzny na kobietę niż najwyższy zgłoszony wskaźnik tła w całej Europie. Wiarygodne dane dotyczące liczby osób transpłciowych jako odsetka populacji są bardzo zróżnicowane, więc rzeczywisty wzrost ryzyka spowodowany ekspozycją na DES może być jeszcze wyższy.

Powinniśmy być zaniepokojeni liczbami zgłoszonymi w badaniu Youth Risk Behavior Survey, a także powinniśmy poważnie potraktować to nieszczęście. Cierpienie jest prawdziwe i zasługuje na współczucie. Ale współczucie dla tych, którzy doświadczają głębokiej dezorientacji co do swojej płci, nie powinno powstrzymywać nas od zbadania prawdziwych przyczyn tego, dlaczego coraz więcej młodych Amerykanów czuje się w ten sposób. Jesteśmy to winni naszym dzieciom i wszystkim dzieciom, aby dowiedzieć się, co tak naprawdę się dzieje. A potem musimy coś z tym zrobić.

[Źródło](#)

**Ponad 200 amerykańskich
szpitali i placówek opieki
zdrowotnej przeprowadza
nieodwracalne procedury**

transpłciowe na DZIECIACH



Dzień wyborów zbliża się wielkimi krokami, a jedno z lewicowych twierdzeń na temat transpłciowego dzieciństwa zostaje obalone, gdy prawda wychodzi na jaw na temat powszechności masakrowania ciała młodzieży w amerykańskich szpitalach i placówkach opieki zdrowotnej.

Najnowsze dane pokazują, że ponad 200 szpitali i placówek opieki zdrowotnej w całych Stanach Zjednoczonych oferuje nieodwracalne procedury transpłciowe nieletnim dzieciom, zaprzeczając lewicowemu twierdzeniu, że nieletni nie są poddawani eksperymentom przez rzeźników ciała LGBT.

Medyczna grupa non-profit Do No Harm uruchomiła w tym tygodniu bazę danych, która śledzi, które szpitale i placówki opieki zdrowotnej oferują dzieciom operacje zmiany płci, terapie hormonalne i blokery dojrzewania. W chwili pisania tego tekstu na liście znajduje się 225 placówek.

Organizacja Do No Harm wykonała ciężką pracę polegającą na stworzeniu bazy danych, łącząc kody zmian płci w systemie medycznym z procedurami związanymi z płcią i kodami recept w różnych placówkach.

„Baza danych stanowi niezbity dowód na to, że interwencje te mają miejsce u dzieci w całym kraju, zarówno w przypadku interwencji hormonalnych, jak i operacji” – skomentowała Beth Serio, zarejestrowana pielęgniarka, która pracuje jako kierownik ds. relacji zewnętrznych Do No Harm.

„Wykorzystaliśmy niepodważalne dane z baz danych roszczeń

ubezpieczeniowych, aby wykazać, że procedury te zostały przeprowadzone na dzieciach”.

W latach 2019-2023 ciała 14 000 amerykańskich dzieci zostały zmasakrowane przez przemysł LGBT

Po przeanalizowaniu tysięcy roszczeń ubezpieczeniowych w szpitalach i placówkach pediatrycznych w całym kraju, Do No Harm dowiedział się, że szokujące 14 000 amerykańskich dzieci zostało zarżniętych przez przemysł LGBT w latach 2019-2023.

„To powszechne kłamstwo w branży transseksualnej w Ameryce, że te procedury są bardzo odwracalne, że nie ma żadnych długoterminowych skutków” – dodał Serio o masowym oszustwie, które wpłynęło na te dzieci, by zniszczyły swoje ciała.

„Wiemy, że tak nie jest, zwłaszcza w przypadku dzieci, które przyjmują hormony przez dłuższy czas. Niektóre z nich mogą mieć sterylizujący wpływ na dzieci, zwłaszcza gdy są przyjmowane przez dłuższy czas”.

Spośród 14 000 skatalogowanych dzieci, prawie 6 000 z nich przeszło ekstremalne operacje transpłciowe, podczas gdy 8 579 otrzymało leki hormonalne i blokery dojrzewania, które uszkadzają układ hormonalny, potencjalnie na całe życie.

„Uwzględniliśmy tylko dane, za którymi mogliśmy stać w 100 procentach, w oparciu o analizę [Do No Harm] danych dotyczących roszczeń ubezpieczeniowych” – wyjaśniła Serio, wyjaśniając, w jaki sposób jej grupa stworzyła bazę danych.

„Nie możemy uwzględnić takich rzeczy, jak pacjenci płacący gotówką lub samodzielnie, czy też kilka firm ubezpieczeniowych, które nie zgłaszają się do tych baz danych. Choć liczby te są oszałamiające, jesteśmy przekonani, że jest jeszcze więcej dzieci, które zostały dotknięte tymi

barbarzyńskimi zabiegami”.

Transpłciowe rzeźnictwo ciała wydaje się być sprawą bogatych ludzi, zwłaszcza gdy dotyczy dzieci. Amerykańskie rodziny wydały ponad 119 milionów dolarów w tym samym okresie na „przekształcenie” swoich dzieci w obrzydliwości LGBT.

Na szczycie listy najgorszych placówek znajduje się Szpital Dziecięcy w Filadelfii, znany również jako CHOP – niesławny pchacz szczepionek Paul Offit jest lekarzem prowadzącym na Wydziale Chorób Zakaźnych CHOP.

W ciągu tych lat CHOP przyjęła 122 dzieci, które zmieniły płeć. Pięcioro z nich przeszło ekstremalne operacje, podczas gdy 117 przyjmuje hormony zastępcze i leki blokujące dojrzewanie płciowe, aby spróbować zmienić płeć.

W sumie CHOP wypisał 768 recept na „opiekę potwierdzającą płeć” w tym okresie, z których wszystkie wyniosły prawie 231 000 USD w złożonych opłatach, które ostatecznie przyniosły korzyści Big Pharma i przemysłowi chorobowemu.

Za napisanie, że „mężczyźni to mężczyźni, a kobiety to kobiety” – Caroline Farrow aresztowana w W. Brytanii.



Działaczka CitizenGO w Wielkiej Brytanii Caroline Farrow, jedna z najodważniejszych obrończyni wartości chrześcijańskich i rodzinnych, po raz kolejny została zaatakowana przez radykalnych aktywistów i tym razem zdołali zmusić policję by ją aresztować pod śmiesznymi zarzutami.

Kiedy przygotowywała obiad dla swoich dzieci, policja weszła do jej domu, aresztowała ją, przeszukała i skonfiskowała cały sprzęt elektroniczny jej rodziny – na oczach jej dzieci... I to wszystko bez formalnego nakazu! Jakie było jej przestępstwo? Napisała w sieci, że mężczyźni to mężczyźni, a kobiety to kobiety.

Transgenderowi radykałowie, którzy przez lata prześladowali Caroline i jej rodzinę w sieci, za pomocą sfałszowanych zarzutów opartych na kłamstwie i insynuacjach doprowadzili w końcu do jej aresztowania Caroline. Caroline i jej rodzina potrzebują naszych modlitw. Proszę, poświęćcie teraz chwilę na modlitwę za jej obronę przed sądem, jej rodzinę i za nią samą. Nie opuszczę Caroline ani żadnego innego zwolennika CitizenGO, który odważnie opowiada się za życiem, rodziną i wolnością. CitizenGO jest zdecydowane pomóc jej w pokryciu kosztów prawnych, pozwać policję w Surrey za jej bezprawne czynności podczas aresztowania i zwiększyć zasięg naszych kampanii broniących rodziny przed ideologią gender.

Przez lata Caroline była celem radykalnych aktywistów LGBTQ za jej odważne przekonania religijne. Ona i jej rodzina otrzymywali groźby znęcania się i niszczenia mienia. Szkoły, do których uczęszczają jej dzieci, były ujawniane i nawiedzane przez radykalnych aktywistów. Jej rodzina znosiła niekończące się prześladowania i upokorzenia. Ale ani razu nie aresztowano

napastników, a tym bardziej nie postawiono ich przed sądem. Kilka razy, wizerunki jej dzieci zostały zamieszczone w internecie z zawołanymi groźbami ze strony radykalnego transgenderowego aktywisty, który szczególnie je nęka. Widać go na powyższym zdjęciu zamieszczonym w nocy, kiedy Caroline została aresztowana. To jej najbardziej nieprzejednany i agresywny napastnik uśmiechający się i pijący szampana na wieść, że ta głęboko wierząca matka pięciorga dzieci została uwięziona. Caroline jest atakowana za walkę na linii frontu, w imieniu CitizenGO, broniąc życia, rodziny i wolności – wartości, które są drogie Państwu i mnie. Nie wybaczą Caroline, że jest odważna i nie poddaje się pod naporem wpływowego lobby LGBTQ, które szerzy kłamstwa zatruwające umysły naszych dzieci i niszczące chrześcijańskie wartości, na których zostały zbudowane nasze społeczeństwa. Caroline walczy za nas wszystkich, a my nie możemy jej teraz opuścić.

Oprócz kosztów obrony prawnej, Caroline pracuje ze swoim zespołem prawnym nad znalezieniem sposobu na odparcie ataku napastników, w tym policji w Surrey, ponieważ pokaz arogancji z ich strony podczas zatrzymania jej w jej własnym domu bez nakazu i na oczach jej dzieci, przywodzi na myśl, że jesteśmy już w jakimś reżimie totalitarnym. **Mam nadzieję, że fundusz Obrony Caroline i jej rodziny, który zgromadzimy będzie wystarczający, aby pomóc jej w walce.** Mam jednak nadzieję, że uda mi się zrobić znacznie więcej. Moim zamiarem jest, aby CitizenGO stało się wiodącą grupą aktywistów w wolnym świecie, broniącą życia, rodziny i wolności... zwłaszcza wolności do odważnego mówienia prawdy i stawania w obronie chrześcijańskich wartości. Państwa darowizna zostanie w 100% przeznaczona na pomoc Caroline wobec zagrożenia, które ją dotknęło i na rozszerzenie naszej walki przeciwko mrocznym siłom proaborcyjnym, ideologii gender i coraz bardziej perwersyjnej wobec dzieci agendzie LGBTQ.

Dziękuję za wszystko, co Państwo robią, Ignacio Arsuaga z całym zespołem CitizenGO P.S. Walka Caroline jest naszą walką.

Nie możemy jej opuścić, gdy się zмага, mając nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli już więcej cierpieć z powodu podobnych ataków. Niestety jest pewne, że niektórzy z nas będą. W rzeczywistości, wielu z nas już się z tym zetknęło. Ja osobiście, właśnie dlatego wpłaciłem pieniądze na fundusz **Obrony Caroline i jej rodziny**. Proszę, dołączcie Państwo do mnie dzisiaj, wspierając Caroline i naszą pracę, za którą jest ona teraz ścigana.

Więcej informacji: Minuta po minucie jak u Orwella: Atak aktywistów trans, matka piątki dzieci Caroline Farrow, po tym jak została aresztowana za rzekome zamieszczanie „złośliwych” komentarzy online, opowiada na Twitterze o swoich prześladowaniach przez policję, która, jak twierdzi, powinna zwalczać PRAWDZIwą przestępczość. (The Daily Mail) <https://www.dailymail.co.uk/news/article-11294967/Trans-row-mother-five-Caroline-Farrow-recounts-ordeal-hands-Twitter-police.html> Zdjęcie zamieszczone na Twitterze przez transgenderową aktywistkę świętującą aresztowanie Caroline Farrow: <https://twitter.com/flyinglawyer73/status/1577040651774210048> Wywiad Caroline Farrow w programie „War Room” Steve’a Bannona https://youtu.be/_1BjfzEFt9o Chwila w której policja „bez nakazu przeszukania” wpadła do domu matki-katoliczki i aresztowała ją na oczach czwórki dzieci w związku z „serią anonimowych wpisów na czacie internetowym” (The Daily Mail) <https://www.dailymail.co.uk/news/article-11282263/Moment-police-swoop-house-devout-catholic-mother-malicious-online-posts.html> MATKA ARESZTOWANA; moment, w którym policja napada na matkę wielodzietną i aresztuje ją na oczach czwórki jej dzieci po „kłótni na Twitterze” (The Sun) <https://www.thesun.co.uk/news/20012374/moment-police-swoop-on-mum-arrest/> Wątek z konta na Twitterze Caroline Farrow: https://twitter.com/CF_Farrow/status/1577092705154666496

[Źródło](#)

Ta sama AP, która kiedyś promowała propagandę dla Adolfa Hitlera, teraz promuje transpłciowość



Associated Press (AP) [celuje](#) w ustawodawców, którzy próbują chronić sport kobiet przed inwazją transseksualistów, twierdząc, że żadna z nich nie dostarczyła żadnych dowodów, że jakiegokolwiek kobiety są krzywdzone przez politykę (ideologię) LGBTQ.

Dotychczas około 20 stanów wprowadziło w tym roku ustawy zakazujące transseksualnym „dziewczętom” – czyli biologicznym mężczyznom udającym „kobiety” – uprawiania sportów kobiecych. Według AP zezwolenie mężczyznom z dysforią płciową, chorobą psychiczną, na konkurowanie z kobietami nigdy nie stanowiło problemu, z wyjątkiem „transfobów”.

Lekkoatletka torowa [Selina Soule](#) i wielu innych nie zgodziłyoby się z tym. Mimo to AP chce udawać, że żadna z tych ciężko pracujących zawodniczek nie istnieje, a zamiast tego preferuje Kult LGBTQ swoim kosztem.

To, że jakikolwiek stan odważyłby się nawet zaproponować zakaz, jest problematyczne dla AP, która przyjmuje ofensywne stanowisko wobec kobiet-sportowców, które obawiają się, że

zostaną pominięte na stypendiach lub zostaną niesprawiedliwie pokrzywdzone w inny sposób.

„Kolejne pokolenie zawodniczek w Południowej Karolinie może nie mieć szansy na osiągnięcie doskonałości” – mówi przedstawicielka Ashley Trantham ze Stanu Palmetto (Południowa Karolina), który jest jednym z takich stanów, które próbują zakazać tej praktyki.

Prawodawcy w Tennessee, Mississippi, Montanie i innych miejscach robią to samo, wskazując na przypadki takie jak sprinterzy transpłciowi Terry Miller i Andraya Yearwood, z których obaj oszukiwali, wygrywając 15 wyścigów o mistrzostwo. Miller i Yearwood są biologicznymi mężczyznami, ale rywalizowali ze wszystkimi biologicznymi kobietami.

Jednak dla AP nie ma „żadnego autorytatywnego wyliczenia”, ilu trans sportowców nieuczciwie rywalizowało w ten sposób. W rezultacie nie ma uzasadnienia dla próby zakazania programu transseksualnego w liceum lub na uczelni.

„Dorośli transpłciowi stanowią niewielką część populacji USA, około 1,3 miliona w 2016 roku”, twierdzi AP, cytując badania przeprowadzone przez Williams Institute, think tank z [Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles](#).

AP jest o wiele bardziej zaniepokojona nastolatkami transpłciowymi, które mogą być „zdruzgotane” przez ustawodawstwo, które ma na celu ochronę prawdziwych kobiet przed zniszczeniem ich sportu i środków do życia przez grupę chorych psychicznie.

AP dalej przytoczył rzekomy przypadek 12-letniej transpłciowej „dziewczyny” z Utah, która rzekomo płakała słysząc o propozycji w „jej” stanie. Chora psychicznie dziewczynka twierdzi, że bardzo ciężko pracowała, aby poprawić swoje czasy pływania, ale nie należy do dominujących w jej grupie wiekowej.

„Poza częściami ciała byłam dziewczyną przez całe życie” – cytuje się biologiczny chłopiec.

Grupa Alliance Defending Freedom zajęła stanowisko przeciwko tej transseksualnej inwazji, powołując się na fakt, że „kobiety przegrywają” często w sporcie z powodu biologicznych mężczyzn udających „kobiety” uczestniczących w zawodach.

„Kiedy prawo nie uznaje różnic między mężczyznami i kobietami, widzimy, że kobiety przegrywają” – mówi adwokat Christiana Holcomb, która złożyła pozew w imieniu czterech dziewcząt z Connecticut, które zostały pozbawione praw wyborczych po tym, jak konkurowały z transami.

Jedyną agencją informacyjną, którą Hitler zaakceptował, była Associated Press

Należy podkreślić, że nie jest to pierwszy przypadek, gdy AP znalazła się po złej stronie historii. W latach trzydziestych agencja informacyjna [nawiązała formalne partnerstwo z nazistowskim reżimem Adolfa Hitlera](#), dostarczając amerykańskim gazetom propagandę pro-nazistowską.

Podobnie jak obecnie karmi Amerykanów propagandą popierającą LGBTQ, AP skoordynowała się z Hitlerem, aby dostosować prasę krajową i międzynarodową do oficjalnej narracji. Konkurencyjne serwisy informacyjne, takie jak Keystone and Wide World Photos, które zatrudniały żydowskich dziennikarzy, zostały ostatecznie zmuszone do zamknięcia.

Jak się okazuje, AP, która określa się jako „marine corps of journalism,” była jedyną zachodnią agencją informacyjną, której pozwolono pozostać otwartą w hitlerowskich Niemczech. Tak było do czasu przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny w 1941 roku.

Jedynym sposobem, w jaki AP była w stanie utrzymać te bliskie stosunki z Hitlerem i nazistami, było zawarcie wzajemnie korzystnej dwustronnej umowy, która wymagała od AP zrzeczenia

się kontroli nad produkcją wiadomości.

AP zasadniczo obiecała Hitlerowi, że nigdy nie opublikuje niczego „obliczonego na osłabienie siły (III) Rzeszy za granicą lub w kraju”. AP kontynuuje ten trend nawet do 2021 r. wraz z Czwartą Rzeszą, którą kierują skrajni lewicowcy i ekstremiści LGBTQ.

„To prawo wymagało od AP zatrudniania reporterów, którzy również pracowali dla oddziału propagandowego partii nazistowskiej”, pisze Philip Oltermann, dziennikarz *The Guardian* z Berlina.

„Jeden z czterech fotografów zatrudnionych przez Associated Press w latach trzydziestych XX wieku, Franz Roth, był członkiem dywizji propagandowej paramilitarnej jednostki SS, której zdjęcia osobiście wybrał Hitler. AP usunęła zdjęcia Rotha ze swojej strony internetowej od czasu, gdy (historyk Harriet) Scharnberg opublikowała swoje odkrycia, chociaż miniatury są nadal widoczne ze względu na 'problemy z oprogramowaniem'”.

AP rutynowo zezwalała także reżimowi nazistowskiemu na wykorzystanie swoich archiwów fotograficznych w celu publikowania „zjadliwie antysemickiej literatury propagandowej”. Niektóre z tych fotografii miały na celu przedstawienie żydowskich Amerykanów jako dekadentów, aby postawić przeciwko nim amerykańską opinię publiczną.

„Zamiast drukować zdjęcia całodniowych pogromów we Lwowie z tysiącami żydowskich ofiar, amerykańska prasa otrzymała jedynie zdjęcia przedstawiające ofiary radzieckiej policji i „brutalnych” zbrodniarzy wojennych Armii Czerwonej” – powiedział Scharnberg dla *The Guardian*.

To z pewnością wiele mówi o tym, dlaczego AP nadal działa tak, jak działa dzisiaj, czy nie zgodziłbyś się?

Źródła tego artykułu obejmują:

ABCNews.go.com

NaturalNews.com

TheGuardian.com

Artykuł przetłumaczono z newstarget.com